

Figielek



JULIAN TUWIM

Figielek¹

Raz się komar z komarem przekomarzać² zaczął,
Mówiąc, że widział raki, co się winkiem raczą³.
Cietrzew się zacietrzewił⁴, słysząc takie słowa,
Sęp zasepił⁵ się strasznie, osowiła⁶ sowa,
Kura dała drapaka⁷, że aż się kurzyło,
Zając zajęczał smętnie, kurczę się skurczyło.
Kozioł fiknął koziołka⁸, słoń się cały slaniał⁹,
Baran się rozindyczył¹⁰, a indyk zbaraniał¹¹.

Zwierzęta, Żart

¹figielek — żarcik. [przypis edytorski]

²przekomarzać się — dogadywać sobie; kłócić się. [przypis edytorski]

³raczyć się czymś — pić coś, smakować coś. [przypis edytorski]

⁴zacietrzewić się — rozgniewać się. [przypis edytorski]

⁵zasepić się — zamyślić się smutno; stać się posępnym, ponurym. [przypis edytorski]

⁶osowieć — stać się smutnym lub apatycznym (tj. nieczułym na bodźce zewnętrzne). [przypis edytorski]

⁷dać drapaka — uciec. [przypis edytorski]

⁸fiknąć koziołka — zrobić przewrót w przód. [przypis edytorski]

⁹slaniać się — ledwo stać, ledwo trzymać się na nogach. [przypis edytorski]

¹⁰rozindyczyć się — zezłościć się. [przypis edytorski]

¹¹zbaranieć — być zaskoczonym/zaskoczonym, nie wiedzieć, jak się zachować, co powiedzieć. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisałeś w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/tuwim-figielek/>

Tekst opracowany na podstawie: Julian Tuwim, *Wiersze*, wyd. Czytelnik, Warszawa 1955.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksander Skrzekut, Monika Kępska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).